

KS. STANISŁAW LONGOSZ

Lublin

## „KLASYCZNA” TWÓRCZOŚĆ APOLINARYCH Z LAODYCEI

Wydanie przez cesarza Juliana Apostatę 17 VI 362 r. prawa przeciw chrześcijańskim gramatykom i retorom<sup>1</sup>, wykluczającego w konsekwencji również chrześcijańską młodzież ze szkół publicznych, spowodowało, że chrześcijanie znaleźli się w trudnej sytuacji. Dotąd bowiem nie posiadali oni jeszcze własnych szkół wyznaniowych<sup>2</sup>, a swe dzieci posyłałi bez większych oporów do

---

<sup>1</sup> Por. *Codex Theodosianus*, XIII 3, 5; *Codex Justinianus*, X 53, 7 oraz okólnik do tego prawa: Julianus, *Epistola*, 61 c (42), [w:] L'empereur Julien, *Lettres*, ed. J. Bidez, Paris 1924, s. 72 (dekret), 73-75 (okólnik). Przekład dekretu: A. Krauczuk, *Julian Apostata*, Warszawa 1987, s. 93. Przekład listu: Julian Apostata, *Listy*, tł. [z jęz. gr.] W. Klinger, Wrocław 1962 (dalej cyt.: Klinger), s. 25-27; Ch. Cochrane, *Chrześcijaństwo i kultura antyczna*, tł. [z jęz. fr.] G. Pianko, Warszawa 1960, s. 283 n.

Literatura: E. B a s a b e, *El cristianismo y los clasicos paganos. Una persecucion original de Juliano el Apostata*, „Helmantica”, 2(1951) 385-415; G. D o w n e y, *Julian and the Schools*, „Classical Journal”, 53(1957) 97-103; B. C. H a r d y, *The Emperor Julian and His School Law*, „Church History”, 37(1968) 131-143; S. P r i c o c c o, *L'editto di Giuliano sui maestri (CTh 13, 3, 5)*, „Orpheus N. S.”, 1(1980) 348-370; H. I. M a r r o u, *Historia wychowania w starożytności*, tł. [z jęz. fr.] S. Łoś, Warszawa 1969, s. 447 n.; W. C e r a n, *Kościół wobec antychrześcijańskiej polityki cesarza Juliana Apostaty*, Łódź 1980; E. d a l C o v o l o, *La paideia anticristiana dell' Imperatore Giuliano. A proposito dell' editto del 17 giugno 362*, [w:] *Crescita dell' uomo nella catechesi dei Padri (Età postnicena)*, a cura di S. Felici, Roma 1988, s. 73-85; J. G l i ś c i ń s k i SDB, *Antychrześcijańskie ustawodawstwo szkolne Juliana Apostaty*, „Collectanea Theologica”, 61(1991), fasc. 2, s. 47-53; L. B i e l a s, *Ustawa szkolna cesarza Juliana*, „Analecta Cracoviensia”, 25(1993) 15-20.

<sup>2</sup> O pierwszej formalnie chrześcijańskiej szkole słyszymy dopiero w ostatnim ćwierćwieczu IV w. w Antinoe (Tebajda) w górnym Egipcie, którą zorganizowali zesłani tam przez cesarza Walensa w 372 r. dwaj kapłani z Edessy, zwolennicy wyznania nicejskiego – Protogenes i Eulogiusz, w celach apostołskich. Była to szkoła podstawowa, w której nauczano pisania i stenografii dobierając teksty do ćwiczeń z Psalmów i Nowego Testamentu oraz ucząc przy tym podstawowych prawd wiary. Tego rodzaju szkoła znana już była wcześniej w Edessie. W ten sposób Protogenesa i Eulogiusza należy uznać za „twórców religijnego nauczania w dzisiejszym znaczeniu tego słowa, tj. nauczania, które łączy religijne wykształcenie i propagandę z właściwą pracą

pogańskich szkół publicznych<sup>3</sup>, gdzie tam one na równi z innymi korzystały ze skarbów literatury klasycznej; w tej zaś szkole obok mitologii czytały, analizowały i uczyły się na pamięć eposów Homera, Hezjoda, Enniusza i Wergiliusza, pieśni Pindara, Horacego i Owidiusza, dramatów Eurypidesa, Menandra i Terencjusza, mów Demostenesa, Lizjasza, Izokratesa i Cycerona, dialogów Platona czy wreszcie poznawały dzieła historyków – Herodota, Tuki-dydesa i Liwiusza. Chrześcijanie bowiem dobrze zdawali sobie sprawę z bezspornych wartości, jakie miała szkoła klasyczna, i że tylko ten, kto ją ukończy, będzie mógł w pełni uczestniczyć w życiu społecznym, kulturalnym i politycznym, że będzie zdolny zarówno do działania, jak i do kontemplacji, do poświęcania się zarówno filozofii, jak i retoryce oraz dyskusjom teologicznym. Odsunięcie więc od szkoły klasycznej, kiedy właśnie na jej znanych katedrach krasomówstwa wykładali również retorzy chrześcijańscy – w Atenach Proajresjos, a w Rzymie Mariusz Wiktoryn – i podporządkowanie się zaleceniom cesarza, by chrześcijanie poszli sobie „do swoich kościołów Gali-lejczyka i tam objaśniali Mateusza i Łukasza”<sup>4</sup>, było dla nich wysoce dokuczliwe i upokarzające, stawiające ich poza nawiasem ogólnie wykształconego społeczeństwa.

Na tę właśnie okoliczność odpowiedzieli bezpośrednio dwaj chrześcijańscy retorzy w syryjskiej Laodycei – Apolinariusze, którzy naśladowując różne rodzaje literatury klasycznej, zaczęli tworzyć analogiczne jej formy oparte na Biblii i treściach ewangelicznych, mające zastąpić literaturę klasyczną oraz dostarczyć młodzieży tekstów do nauki, lektury szkolnej i podręczników. Tę właśnie nowatorską literacką inicjatywę Apolinarych, którą tu nazywamy ich „klasyczną” twórczością, rzadko się wspomina w podręcznikach literatury wczesnochrześcijańskiej i nie omawia w publikacjach patrystycznych (w ostatnim 50-leciu nie spotkaliśmy ani jednej), a stanowi ona niewątpliwie ważny i godny zauważenia etap w rozwoju poezji chrześcijańskiej.

Chodzi tu o działalność dwóch Apolinarych: Starszego oraz jego syna, Młodszego, późniejszego biskupa Laodycei i herezjarchy. Apolinary Starszy,

w szkole” (M a r r o u, dz. cyt., s. 450). Por. T h e o d o r e t u s, HE IV 18, 7-14 (w artykule zastosowano skróty zamieszczone w: *Encyklopedia Katolicka. Wykaz skrótów*, Lublin 1993<sup>2</sup>).

<sup>3</sup> Por. M a r r o u, dz. cyt., s. 440-447; G. B a r d y, *L'Église et l'enseignement pendant les trois premiers siècles et au IV siècle*, „Revue des sciences religieuses”, 12(1932) 1-28; 14(1934) 525-549; 15(1935) 1-27; L. B r é h i e r, *L'enseignement classique et l'enseignement religieux à Byzance*, „Revue d'histoire et de la philosophie religieuses”, 21(1941) 34-69; K. R e k u c k a B u g a j s k a, *Program greckiej szkoły retorycznej w świetle świadectw Libaniosa*, „Meander”, 41(1986) 117-130.

<sup>4</sup> J u l i a n u s, *Epistolae*, 61 c, 423 D (Klinger, s. 27).

z pochodzenia Aleksandryjczyk, z zawodu gramatyk, wywędrował w poszukiwaniu pracy, ucząc najpierw literatury w Bejrucie, a potem gramatyki w nadmorskiej Laodycei, gdzie osiadł i się ożenił. Tutaj też ok. 310 r. urodził mu się syn, którego nazwał swoim imieniem i zapewnił mu staranne klasyczne wykształcenie przy współudziale miejscowego pogańskiego retora i sofisty Epifaniusza. Za biskupstwa Teodota (332-335) ojciec przyjął kapłaństwo, a jego syn – lektorat. Obaj dalej prowadzili działalność nauczycielską, pierwszy nadal ucząc gramatyki, drugi zaś retoryki, także w Antiochii<sup>5</sup> W toczących się wówczas sporach ariańskich byli oni gorącymi obrońcami Symbolu Nicejskiego oraz przyjaciółmi w tym względzie św. Atanazego, św. Serapiona z Thmuis, św. Bazylego i św. Grzegorza z Nazjanzu<sup>6</sup>; Apolinary Młodszy, osiągnąwszy sławę dobrego egzegety i wielkiego znawcy kultury klasycznej, był (w 373 r.) mistrzem św. Hieronima<sup>7</sup>

W tym też czasie obaj – razem z kilkunastu chrześcijanami, wielbicielami dawnych tradycji – uczęszczali na spotkania do sofisty Epifaniusza, na których oprócz dyskusji i recytacji utworów klasycznych uprawiano także niekiedy

---

<sup>5</sup> O życiu i pierwszej działalności Apolinarych zob. S o c r a t e s, HE II 46, PG 67, 361 C – 364 C (S o k r a t e s S c h o l a s t y k, *Historia Kościoła*, tł. z jęz. gr. S. Kazikowski, Warszawa 1972 (dalej cyt.: Kazikowski), s. 224 n.); S o z o m e n o s, HE VI 25, PG 67, 1357 A – 1361 B (H e r m i a s z S o z o m e n, *Historia Kościoła*, tł. z jęz. gr. S. Kazikowski, Warszawa 1989 (dalej cyt.: Kazikowski), s. 403-406; P h i l o s t o r g i u s, HE VIII 11-15, PG 65, 564-568; GCS 21, 111-115; J. D r a e s e k e, *Apollinarios von Laodicea*, Tübingen 1892; H. L i e t z m a n n, *Apollinaris von Laodicea und seine Schule*, Tübingen 1904; Hildesheim 1970; G. L. P r e s t i g e, *Fathers and Heretics*, London 1968, s. 94-119; E. M u e h l e n b e r g, *Apollinaris von Laodicea*, Göttingen 1969; P. B a t t i f o l, *La littérature grecque*, Paris 1901, s. 280-284; DB I 773 n.; O. B a r d e n h e w e r, *Geschichte der altkirchlichen Literatur*, Bd. III, Freiburg 1923<sup>2</sup> (Darmstadt 1962), s. 285-292; W. v o n C h r i s t s, *Geschichte der griechischen Literatur*, Bd. II/2, München 1924, s. 1445 n.; T. S i n k o, *Literatura grecka*, t. III/2, Wrocław 1954, s. 100-102; J. Q u a s t e n, *Patrologia*, t. I-II, Casale 1980 – t. I, s. 380; P. A l l a r d, *Julien l'Apostate*, t. II, Paris 1923, s. 369-371; A. J ü l i c h e r, *Apollinarios von Laodicea*, RKA I 2842-2844; R. A i g r a i n, *Apollinaire l'Ancien*, DHGE III 961 n.; t e n ż e, *Apollinaire le Jeune*, DHGE III 962-982; G. G e n t z, *Apollinaris v. Laodicea*, RAC I 520-522; Ch. K a n n e n g i e s s e r, *Apollinaire di Laodicea (apollinarismo)*, DPAC I 281-285; E. C a v a l c a n t i, *Apollinare (padre)*, DPAC I 285 n.; J. S z y m u s i a k, *Apolinary z Laodycei*, [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. I, pod. red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyka, Z. Sułowskiego, Lublin 1973, kol. 771 n.; SWP 43-45.

<sup>6</sup> Por. G r e g o r i u s, *Epistolae*, 101-102, PG 37, 176-201; POK 15, 130-152 oraz listy Apolinarego do św. Bazylego (*Epistolae*, 361-364, PG 32, 1100-1108).

<sup>7</sup> Por. H i e r o n y m u s, *Epistolae*, 84, 3, PL 22, 745 (św. H i e r o n i m, *Listy*, t. II, tł. [z jęz. łac.] J. Czuj, Warszawa 1953, s. 242 n.): „Często słuchałem w Antiochii Apolinarego z Laodycei i miałem dla niego uznanie, ale chociaż mnie kształcił w Piśmie św., nigdy nie przyjąłem od niego dogmatu przewyższającego rozum”. Zob. J. S t e i n m a n n, *Saint Jérôme*, Paris 1958, s. 87-91; P. J a y, *Jérôme auditeur d'Apollinaire de Laodicée à Antioche*, „Revue des études Augustiniennes”, 20(1974) 36-41.

praktyki pogańskie ku czci Dionizosa. Fakt ten wywołał zgorszenie i doprowadził do wyklęcia obydwóch duchownych przez miejscowego biskupa Teodota. Gdy po krótkiej pokucie wrócili na łono Kościoła, zostali z niego ponownie wykluczeni w 342 r. przez następcę Teodota, ariańskiego biskupa Jerzego, za ich przyjaźń ze św. Atanazym i za przynależność do stronnictwa obrońców Symbolu Nicejskiego<sup>8</sup>. Po powrotnym przywróceniu do Kościoła katolickiego Apolinary Młodszy został ok. 360 r. biskupem tego stronnictwa w Laodycei, będąc nadal gorącym obrońcą wiary nicejskiej aż do śmierci (ok. 390 r.). Popadł jednak w swym nauczaniu w błędy teologiczne, dając początek herezji chrystologicznej – apolinaryzmu, potępionej oficjalnie przez Sobór Konstantynopolski I (381), synody: rzymskie (374 i 382) oraz antiocheński (379), a także przez specjalny traktat z 385 r. św. Grzegorza z Nyssy pt. *Antirrheticus adversus Apollinarem*. Przyjmując bowiem w swej teologii platoński podział duszy ludzkiej na duszę sensualną (*psyche*) i duszę umysłową (*nous*), głosił, że w Chrystusie miejsce *nous* zajęło boskie *Logos*, które dokonało w Nim zjednoczenia i stało się przyczyną wszelkiego działania; dzięki temu zjednoczeniu należy widzieć w Chrystusie tylko jedną naturę (*fýsis*), jedną hipostazę i jedną wolę<sup>9</sup>. Apolinary Młodszy pozostawił po sobie wiele traktatów teologicznych, które można podzielić na dzieła egzegetyczne (według św. Hieronima „*innumerabilia volumina in sanctas Scripturas*”), polemiczne, dogmatyczne i listy, które jednak – jako pochodzące od heretyka – prawie w całości zostały zniszczone<sup>10</sup>.

Nas tutaj interesuje poetycka twórczość Apolinarych, z której, niestety, nie zachowało się ani jedno zdanie, a o której informują nas jedynie żyjący 60 lat później historycy: Sokrates (380-450) i Sozomen († 450) oraz prawie 200 lat później Kasjodor (485-580). Milczą o niej natomiast zarówno inni starożytni historycy (Filostorgiusz, Teodoret, Rufin), jak i współcześni teologiczni przeciwnicy Apolinarego Młodszego (św. Atanazy, św. Bazyli, św. Grzegorz z Nazjanzu, św. Grzegorz z Nyssy), inni zaś wychwalają tylko jego erudycję

<sup>8</sup> Por. S o c r a t e s, HE II 46, PG 67, 364 A-B (Kazikowski, s. 225); S o z o m e n o s, HE VI 25, PG 67, 1360 B (Kazikowski, s. 405 n.).

<sup>9</sup> Por. G. V o i s i n, *L'apollinarisme*, Louvain 1901; C. E. R a v e n, *Apollinarism*, Cambridge 1923; H. de R i e d m a t t e n OP, *La christologie d'Apollinaire de Laodicée*, [w:] *Studia Patristica*, t. II, Berlin 1957, s. 208-234.

<sup>10</sup> Wykaz ich tytułów (ponad 50) zob. *Clavis Patrum Graecorum*, wyd. M. Geerard, t. I-V, Turnhout 1974-1987 (dalej cyt.: CPG) – t. II, nr 3645-3700. Por. H i e r o n y m u s, *De viris illustribus*, 104, PL 23, 701-703; PSP 6, 119: „Apolinary, biskup Laodycei w Syrii, syn kapłana, w młodości głównie zajmował się literaturą świecką, potem napisał niezliczone ilości ksiąg o Pismach świętych; umarł za cesarza Teodozjusza: jest jego trzydzieści ksiąg *Przeciw Porfiriuszowi*, które wśród innych jego dzieł są najważniejsze”.

(św. Hieronim, Epifaniusz, św. Ambroży). Relacje jednak pierwszych dwóch historyków różnią się w szczegółach między sobą, zwłaszcza w przydziale poszczególnych rodzajów twórczości ojcu i synowi. W związku z tym przytoczymy je w całości. Oto informacja Sokratesa:

„Dekret cesarski zabraniający chrześcijanom dostępu do wykształcenia helleńskiego przyczynił się do sławy owych Apolinarych, o których wspomniałem już poprzednio. Obaj bowiem dysponując znajomością literatury i mając wyższe wykształcenie, ojciec w zakresie gramatyki, syn zaś retoryki, okazali się pożyteczni naówczas chrześcijanom. Pierwszy jako gramatyk natychmiast ułożył podręcznik gramatyki w ujęciu chrześcijańskim, a ponadto przełożył Księgi Mojżeszowe nadając im formę tak zwanego wiersza heroicznego, i ile tylko zawiera Stary Testament wątków historycznych, również i to ujął w mowę związaną, częściowo w metrum daktylicznym, częściowo nawet, jak w tragediach, wprowadził osoby i akcje. Używał przy tym wszelkich miar wierszowych i rytmicznych, ażeby chrześcijanie osłuchali się z każdym rodzajem mowy helleńskiej. Młodszy zaś Apolinary, wspaniale zaprawiony w retoryce, przedstawił Ewangelie i nauki apostołów w formie dialogów, jakie u Hellenów pisał Platon. W ten więc sposób okazali się pożyteczni dla religii chrześcijańskiej i przez własne dzieła zatryumfowali nad przebiegłością cesarza. Ale Opatrzność Boża potężniejsza była zarówno od ich gorliwości, jak i od zapędów władcy. Sławetny bowiem dekret wygasł niedługo wraz z życiem cesarza, jak to opowiem w dalszym ciągu moich relacji, a dzieła wspomnianych tu pisarzy tak są traktowane, jak gdyby ich nigdy nie napisano”<sup>11</sup>.

Podobna, aczkolwiek bardziej krytyczna i dokładniejsza, jest relacja historyka Sozomena:

„Niesłuchanie bowiem irytował go [Juliana Apostatę – S. L.] Syryjczyk Apolinary: człowiek wszechstronnie wykształcony i dobry stylistą. Irytowali go też dwaj Kapadokowie, Bazyli i Grzegorz [...] Dlatego też nie pozwalał chrześcijanom ćwiczyć się w naukach helleńskich, mniemając, że tylko te umiejętności stwarzają podstawy dla przekonywającej argumentacji. Wtedy to właśnie ów Apolinary, robiąc właściwy użytek ze swej wszechstronnej wiedzy i przyrodzonych zdolności i wzorując się na poemacie Homera, spisał wierszem bohaterskim najdawniejsze dzieje żydowskie aż do okresu królewskich rządów Saula i podzielił całe to dzieło na dwadzieścia cztery części, każdej «księdze» nadając nazwę odpowiadającą jednej z głosek alfabetu greckiego, zgodnie z ich liczbą i porządkiem. Pisał także komedie wzorowane na utworach dramatycznych Menandra, a poza tym naśladował tragedie Eurypidesa oraz twórczość liryczną Pindara i – by krótko powiedzieć – czerpiąc z ksiąg

<sup>11</sup> S o c r a t e s, HE III 16, PG 67, 417 D 420 B (Kazikowski, s. 301 n.).

natchnionych Pisma Świętego wątki podstawowe do tak zwanej wiedzy ogólnej stworzył w niedługim czasie dzieła co do ilości i znaczenia dorównujące osiągnięciom najślawniejszych w tym zakresie mistrzów; a jeśli chodzi o dobór środków wyrazu i sposób wysłowienia, styl i układ treści – bardzo do tych arcydzieł podobne”<sup>12</sup>.

Powyższe informacje Sokrates i Sozomen mieli – zdaniem H. Lietzmana, idącego za Draesekem, zaczerpnąć z zaginionej *Historii Kościoła* autorstwa ucznia Apolinarego, biskupa Berytu Tymoteusza, którą jeszcze w VI w. czytał Leoncjusz z Bizancjum<sup>13</sup>. Zauważamy w nich, mimo korzystania ze wspólnego źródła, wspomniane tu różnice w przydziale poszczególnych rodzajów twórczości Apolinarych: według Sokratesa, który obydwóch, zwłaszcza Młodszego, traktował z nie ukrywaną niechęcią jako heretyków i który już nie znał ich utworów, bo – jak dodaje – za jego czasów „jak gdyby ich nigdy nie napisano”, Apolinary Starszy ułożył „gramatykę w ujęciu chrześcijańskim” oraz opracował po części epicznie, tj. wierszem heksametrycznym, po części dramatycznie, tj. przez wprowadzenie akcji i prowadzących z sobą dialog osób, Pięcioksiąg Mojżesza i historyczne księgi Starego Testamentu, Młodszy zaś, lepiej zaprawiony w retoryce, ujął tylko Ewangelie i Listy apostołskie w formę dialogów platońskich; całą więc twórczość poetycką przypisał zawodowemu gramatykowi – ojcu. Natomiast bardziej krytyczny i lepiej poinformowany Sozomen, odnoszący się z dużą sympatią i uznaniem dla powyższej akcji Apolinarych, całą ją przypisuje, z wyjątkiem nie wspomnianej gramatyki, Apolinaremu Młodszemu, wyszczególniając dokładniej jej rodzaje; biskup Laodycei jest dla niego „człowiekiem wszechstronnie wykształconym i dobrym stylistą”

Powyższe rozbieżności można zapewne wytłumaczyć tym, iż żaden z tych historyków nie znał już efemerycznej twórczości Apolinarych, przypisanie zaś jej w całości przez Sozomena Apolinaremu Młodszemu niewątpliwie wynikało z tego, że był on postacią wybitniejszą i wszechstronniejszą. Autorzy nowożytni komentujący przytoczone tu wypowiedzi historyków wczesnochrześcijańskich różnie ją przydzielają<sup>14</sup>, większość jednak przypisuje ją biskupowi Laodycei<sup>15</sup>. My także bez zagłębiania się w tę trudną do rozstrzygnięcia, a dla nas

<sup>12</sup> S o z o m e n o s, HE V 18, 3 n., PG 67, 1269 B-C; GCS 50, 222 (Kazikowski, s. 336 n.).

<sup>13</sup> Por. L i e t z m a n n, dz. cyt., s. 43-45; D r a e s e k e, dz. cyt., s. 15-17. O Tymoteuszu zob. DPAC II 3454, fragment zaś jego *Historii* (CPG II 3725) w: L i e t z m a n n, dz. cyt., s. 279-283.

<sup>14</sup> Na przykład T. Sinko (dz. cyt., s. 100-102) przyjmuje pogląd Sokratesa.

<sup>15</sup> Wyjście kompromisowe proponuje *Słownik wczesnochrześcijańskiego piśmiennictwa* (oprac. J. M. Szymusiak SJ, ks. M. Starowieyski, Poznań 1971, s. 43 n.): „To mu [Julianowi – przyp. S. L.] pozwoliło po edykcji cesarza Juliana o usunięciu retorów chrześcijańskich z katedr

mniej ważną, kwestię przynależności, twórczość tę przypisujemy w całości, z wyjątkiem gramatyki, Apolinaremu Młodszemu. Był on bowiem człowiekiem zdolniejszym, wybitniejszym i o większym autorytecie, a i względy propagandowe jego idei teologicznych nie były tu bez znaczenia. Omówimy więc teraz poszczególne gatunki i rodzaje twórczości Apolinarych, odpowiadając również na pytanie, w których z nich i w jakim stopniu byli nowatorscy i oryginalni.

Tylko historyk Sokrates informuje nas, że Apolinary Starszy „ułożył podręcznik do gramatyki w ujęciu chrześcijańskim” (τὴν τέχνην γραμματικὴν χριστιανικῶ τύπῳ συνέταττε)<sup>16</sup>, tj. prawdopodobnie taki, w którym ilustrujące przykłady i cytaty brane były wyłącznie z Pisma św. i autorów chrześcijańskich. Nie mamy żadnych powodów kwestionować, że uczynił to właśnie Apolinary Starszy, ponieważ z wykształcenia i zawodu był doświadczonym nauczycielem gramatyki. Warto tu przypomnieć, że autorzy gramatyk starożytnych ilustrowali omawiane zjawiska gramatyczne dobranymi cytatami z pism najwybitniejszych autorów klasycznych, jak np. na Wschodzie z dzieł Homera, Hezjoda, Eurypidesa, Menandra, na Zachodzie zaś z Cyserona, Wergiliusza, Terencjusza i Horacego. Tak już czynił twórca pierwszej zachowanej gramatyki greckiej (Τέχνη γραμματικῆ) Dionizjusz Trak (II/I w. przed Chrystusem), tak później jego następcy na Wschodzie – Pseudo-Longinus w traktacie *O wzniosłości* lub autor pierwszej *Składni greckiej* w IV księgach z czasów Marka Aurelego Apolonios Dyskolos<sup>17</sup>, na Zachodzie zaś działający w IV w. słynni gramatycy Donat i Charisius oraz chrześcijański retor Mariusz Wiktoryn<sup>18</sup>. Nawet jednak ten ostatni, mimo iż był chrześcijaninem, nie odważył się jeszcze przytaczać w swej *Ars grammatica*<sup>19</sup> przykładów chrze-

---

układać z pomocą swego ojca poematy biblijne we wszystkich rodzajach literackich: epepeje i tragedie na podstawie Ksiąg Królewskich i Księgi Wyjścia, dydaktyczne utwory na podstawie Księgi Rodzaju i ksiąg sapiencjalnych, liryki na podstawie psalmów i ksiąg prorockich; rozmowy Chrystusa z apostołami występowały w formie dialogów platońskich”.

<sup>16</sup> S o c r a t e s, HE III 16, PG 67, 417 D - 420 A.

<sup>17</sup> *Gramatyka* Dionizosa Traka obejmowała wprawdzie tylko morfologię, ale stanowiła podsumowanie dotychczasowych zdobyczy nauki greckiej na tym polu i jej usystematyzowanie. Cała późniejsza terminologia z zakresu morfologii, nazwy poszczególnych części mowy i przypadków wywodzą się od niego. Por. *Grammatici Graeci*, vol. II: *Scholia in Dionysii Thracis artem grammaticam*, wyd. A. Hilgard, Lipsiae 1901; vol. I: *Apollonii scripta quae supersunt*, cz. 1-2, wyd. R. Schneider, G. Uhlig, Lipsiae 1878. Zob. też: *Grammatici Latini*, wyd. H. Keil, vol. I: *Artis grammaticae libri Charisii*, Lipsiae 1857; vol. IV: *Probi et Donati de arte grammatica libri*, Lipsiae 1864; A. G u d e m a n n, *Grammatik*, Bd. I: *Die Griechen*; Bd. II: *Die Römer*, RKA VII 2, 1780-1811; M a r r o u, dz. cyt., s. 247-254; S i n k o, dz. cyt., s. 101; K. K u m a n i e c k i, *Historia kultury starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1965, s. 520.

<sup>18</sup> Por. jego: *Ars grammatica*, [w:] *Grammatici Latini*, vol. VI: *Marius Victorinus*, Lipsiae 1874, s. 3-31.

<sup>19</sup> S o z o m e n o s, HE V 18, 4, PG 67, 1269 C; GCS 50, 222 (Kazikowski, s. 336 n.).

ścijszych. Choć nie znamy zawartości zaginionej gramatyki Apolinarego Starszego, to jednak jeśli w niej używał przykładów z pism chrześcijańskich, to był nowatorem i pierwszym gramatykiem chrześcijańskim, który odważył się to zrobić. Dopiero bowiem w V w. tego rodzaju egzemplifikację zaczęli powoli wprowadzać gramatycy chrześcijańscy, choć zawsze z przewagą cytatów z autorów klasycznych.

Pozostałą wspominaną przez historyków klasyczną twórczość Apolinarych przypisujemy Apolinaremu Młodszemu, który mógł ją zacząć tworzyć jeszcze przed ustawą szkolną z pomocą lub pod okiem swego ojca. Obejmowała zaś ona wszystkie trzy podstawowe rodzaje literackie: epikę, dramat i lirykę oraz dialogi biblijne. Sozomen zaznacza, że cała ta wieloraka twórczość „czerpała z ksiąg natchnionych Pisma św. wątki podstawowe do tzw. wiedzy ogólnej” (λαβὼν τῶν ἐγκυκλίων καλουμένων μαθημάτων), czyli zakresu wiadomości obowiązujących przeciętnie wykształconego Greka, inaczej – wykształcenia ogólnego poprzedzającego studia wyższe. Te właśnie nauczane w szkole podstawowe rodzaje twórczości, oparte na Biblii z tekstem Septuaginty, miały zastąpić chrześcijańskiej młodzieży zanegowaną przez cesarza Juliana twórczość klasyczną opartą głównie na mitologii.

Biskup Laodycei przedstawił więc najpierw, jak informuje dokładniejszy Sozomen, epicznym wierszem heksametrycznym cały Pięcioksiąg Mojżesza i najstarszą historię Izraela aż do króla Saula w 24 księgach, nadając każdej z nich nazwę odpowiadającą jednej z kolejnych głosek alfabetu greckiego od alfy do omegi, podobnie jak tym samym bohaterskim wierszem Homer ułożył kiedyś w 24 księgach, oznaczając je również kolejnymi literami alfabetu greckiego, czytane w szkole *Iliadę* i *Odyseję*<sup>20</sup>. Temu zaś ułożonemu na wzór eposów Homera obszernemu poematowi nadał nazwę *Archeologia hebrajska* (τὴν Ἑβραϊκὴν ἀρχαιολογίαν). Trzeba tu jednak zaznaczyć, iż w tego rodzaju przedstawianiu Biblii w heksametrycznym wierszu epicznym Apolinary nie był całkowitym nowatorem, bo na Zachodzie już wcześniej powstały dwa łacińskie epiczne poematy, przypisywane Tertulianowi lub św. Cyprianowi: *Carmen de Sodoma* (167 wierszy) i *Carmen de Jona* (105 wierszy)<sup>21</sup>, a ok. 329 r. hiszpański kapłan Juwenkus ujął w 3200 heksametrów werwiliańskich Ewangelie

<sup>20</sup> Por. Sozomenos, HE V 18, 3, PG 67, 1269 B-C; GCS 50, 222: „ἀντὶ μὲν τῆς Ὀμήρου ποιήσεως ἐν ἔπεσιν ἠρώοις τὴν Ἑβραϊκὴν ἀρχαιολογίαν συνεγράψατο μέχρι τῆς τοῦ Σαουλ βασιλείας, καὶ εἰς εἰκοσιτέσσαρα μέρη τὴν πᾶσαν πραγματείαν διεῖλεν, ἐκάστω τὸ μὴ προσηγορίαν θέμενος ὁμώνυμον τοῖς παρ' «Ἑλλῆσι στοιχείοις κατὰ τὸν τούτων ἀριθμὸν καὶ τὴν τάξιν»”.

<sup>21</sup> *Carmen de Sodoma*, CSEL 23, 212-220; *Carmen de Jona*, CSEL 23, 221-226 – ich przekład: B. Ostrowski, *Pisma*, t. I, Warszawa 1854, s. 27-34; fragment tegoż przekładu *De Sodoma* zob. w: *Muza chrześcijańska*, t. II, pod red. M. Starowieyskiego, Kraków 1992, s. 26.



(głównie św. Mateusza): *Evangeliorum libri IV*<sup>22</sup>. Podobnie ok. 360 r. Proba ułożyła *Centon*, opowiadający wierszami Wergiliusza o stworzeniu świata, upadku pierwszych ludzi i życiu Chrystusa, a ok. 363 r. powstała anonimowa *Carmen de martyrio Macchabaeorum*<sup>23</sup>. Biskup Laodycei był natomiast niewątpliwie nowatorem i twórcą biblijnej epiki na Wschodzie, gdzie w określonych okolicznościach chciał swoją twórczością dostarczyć młodzieży chrześcijańskiej zastępczej lektury do studiowania.

W tym miejscu należy jeszcze wspomnieć przypisywaną przez wieki Apollinarem Młodszemu, za wskazaniem XII-wiecznego historyka bizantyńskiego Zonarasa, napisaną także heksametrycznym wierszem homeryckim *Metaphrasis psalmorum*<sup>24</sup>. Dziś jednak odmawia mu się jej autorstwa, do czego w znacznym stopniu przyczynił się również R. Ganszyniec, a zwłaszcza J. Golega, stwierdzając, że jej twórcą był prawdopodobnie zmarły po 471 r. kapłan Marcjan z Konstantynopola<sup>25</sup>.

Kolejnym rodzajem twórczości Apollinarego, o której wspominają zarówno Sokrates, jak i Sozomen, jest poezja dramatyczna. Wiadomo, że dramat klasyczny (tragedia i komedia), przeznaczony do wystawiania na scenie i oparty głównie na mitologii, zamarł na Wschodzie już w I w. przed Chrystusem, na Zachodzie zaś w I w. po Chrystusie<sup>26</sup>, natomiast o tworzeniu jego form reto-

<sup>22</sup> Por. *Evangeliorum libri IV*, PL 19, 53-346 lub wyd. J. Huemer – CSEL 24; fragmenty przekładu w: *Muza chrześcijańska*, t. II, s. 27-29 (tł. M. Bednarz SJ).

<sup>23</sup> Por. *Cento Probae*, CSEL 16, 1, 569-609. Zob. R. Herzog, *Bibelepik der lateinischen Spätantike. Formgeschichte einer erbaulichen Gattung*, Bd. I, München 1975, s. 52-154; D. Karstchoke, *Bibeldichtung. Studien zur Geschichte der epischen Bibelparaphrase von Juvenus bis Otfrid von Weisenburg*, München 1975, s. 32-38; S. Costanza, *Da Giovenco a Sedulio. I proemi degli „Evangeliorum libri”*, „Civiltà classica e cristiana”, 6(1985) 253-286 – w żadnej z tych prac nie ma wzmianki o Apollinarych. Zob. też: J. Schröder, *Das Epos des Arator „De Actibus Apostolorum” in seinem Verhältnis zu Vergil*, Wien 1911; K. Traude, *Epos*, RCh V 1003-1006.

<sup>24</sup> Tekst: PG 33, 1313-1537, 1627-1630 lub: *Apollinarii Metaphrasis Psalmorum*, wyd. A. Ludowich, Leipzig 1912 (Teubner); fragment polskiego przekładu w: *Muza chrześcijańska*, t. III, pod red. M. Starowieyskiego, Kraków 1995, s. 114-117 (tł. J. Danielewicz); Zonarasa, *Epitome historiarum*, XIII 12, wyd. L. Dindorf, Lipsiae 1870, s. 211; E. Mühlberg, *Psalmenkommentare aus den Ketenenüberlieferung*, Bd. I, Berlin 1975, s. 1-118.

<sup>25</sup> Por. R. Ganszyniec, *Zu Apollinarios von Laodicea*, „Byzantinischneugriechische Jahrbücher”, 1(1920) 373-376; J. Golega, *Der homerische Psalter. Studien über die dem Apollinarios von Laodicea zugeschriebene Psalmenparaphrase*, Ettol 1960. Bogatą literaturę o dyskusji na temat autorstwa *Metaphrasis psalmorum* zob. Quasten, dz. cyt., t. II, s. 384.

<sup>26</sup> Pozostaje nadal nie rozstrzygnięta kwestia, czy powstałe w 2. poł. I w. po Chrystusie tragedie Seneki były przeznaczone do wystawiania i czy faktycznie były wystawiane; podobnie ma się sprawa z zaginionymi powstałymi kilkanaście lat wcześniej tragediami Pomponiusza Sekundusa i powstałymi nieco później, ale również zaginionymi, tragediami Kuriacjusza Maternusa.

rycznych przeznaczonych do czytania lub recytacji w lektoriach słyszymy po raz ostatni na przełomie IV i V w. po Chrystusie<sup>27</sup>. Był to jedyny klasyczny rodzaj literacki, którego nie podjęło i nie adaptowało wczesne chrześcijaństwo okresu patrystycznego. Teatr bowiem w oczach starożytnych chrześcijan był prawie zawsze synonimem rozwiązłości i miejscem uprawiania idololatrii<sup>28</sup>, co też niewątpliwie w jakimś stopniu odstręczało od pisania przeznaczonych na scenę dramatów. Zresztą dramatów klasycznych nie tworzyli też nigdy ani nie budowali teatrów ortodoksyjni Żydzi, pod których wpływem chrześcijaństwo zawsze się znajdowało. Swego rodzaju ewenementem była tu – zachowana szczątkowo – jedyna żydowska tragedia hellenistyczna, powstała w połowie I w. przed Chrystusem, *Exagoge* Żyda Ezechiela<sup>29</sup>, opisująca z podziałem na role (Mojżesz, Sefora, Chus, Raguel, głos Boga, egipski posłaniec, zwiadowca) wyjście Żydów z Egiptu. Potem Orygenes († 254), który jako jedyny autor wczesnochrześcijański okresu patrystycznego podał nam definicję dramatu<sup>30</sup>, za taki dramat uważał biblijną księgę *Pieśń nad Pieśniami*<sup>31</sup>. Z jego zaś definicji wynika, że na dramat składają się dwa zasadnicze elementy: dialog i akcja. O ile różne typy dialogu znane starożytnej kulturze pogańskiej przejęło w znacznej mierze również wczesne chrześcijaństwo<sup>32</sup>, to połączenie ich

<sup>27</sup> Na Wschodzie ostatnie odnotowane w źródłach jakieś „tragedie i komedie” pisał biskup Ptolemaidz Synezjusz z Cyreny (370-414) – *Dio* 16, PG 66, 1161 C - 1164 D. Por. B. S n e l l, *Tragicorum Graecorum Fragmenta*, Bd. I, Göttingen 1986, s. 318, nr 199. Na Zachodzie natomiast za ostatnie uchodzą powstała w IV w. pisana prozą anonimowa komedia *Querolus* (por. M. B r o Ź e k, *Ostatnia komedia rzymska. Querolus*, Wrocław-Warszawa 1978) oraz ułożona heksametrem w V w. przez chrześcijanina Drakoncjusza *Orestis tragoedia* (974 wiersze) – MGHAuctant XIV 197-286.

<sup>28</sup> Por. ks. S. L o n g o s z, *Widowiska teatralne zagrożeniem dla życia rodzinnego według św. Jana Chryzostoma*, [w:] *Chrześcijaństwo a życie publiczne w Cesarstwie Rzymskim III-IV w.*, pod red. bpa J. Śrutwy, Lublin 1988, s. 135-198; t e n Ź e, *Teatr miejscem kultu bóstw pogańskich w opinii autorów wczesnochrześcijańskich*, [w:] *Księga pamiątkowa dla uczczenia 40-letniej pracy naukowej i dydaktycznej Prof. Dr Hab. Marii Jaczynowskiej*, (Acta Universitatis Nicolai Copernici – Historia, [vol.] XXVII), Toruń 1992, s. 135-150.

<sup>29</sup> Por. E z e c h i e l T r a g i k, *Wyprowadzenie (Exagoge)*, wstęp i przekład R. Sawa, VoxP, 10(1990), z. 19, s. 867-884.

<sup>30</sup> Por. O r i g e n e s, *Commentarius in Canticum Canticorum. Prologus* 3, SCh 375, 82 (tł. S. Kalinkowski: O r y g e n e s, *Komentarz do Pieśni nad Pieśniami*, Kraków 1994 (dalej cyt.: Kalinkowski), s. 7): „Dramatem nazywamy utwór odgrywany na scenie przez różne postacie: jedne wchodzi na scenę, inne wychodzą, a tekst sztuki wypowiedzany jest przez różne osoby i skierowany do różnych osób”.

<sup>31</sup> Tamże, 1, 1 (Kalinkowski, s. 7): „Moim zdaniem Salomon napisał epitalamium, czyli pieśń weselną w formie utworu scenicznego [...] pieśń weselna została napisana w formie dramatu”; 2, 2: „*Pieśń nad Pieśniami* [...] została napisana w formie dramatu, jako utwór odgrywany na scenie, w którym występują różne postacie” (Kalinkowski, s. 9).

<sup>32</sup> Por. przyp. 52 niniejszego artykułu.

przez Apolinarego z akcją w dramat czyniło z niego, który – jak zaznacza Sozomen – opierając się na treściach biblijnych głównie Starego Testamentu, „pisał komedie wzorowane na utworach dramatycznych Menandra oraz naśladował tragedie Eurypidesa” (ἐπραγματεύσατο δὲ καὶ τοῖς Μενάνδρου δράμασιν εἰκασμένας κωμωδίας, καὶ τὴν Εὐριπίδου τραγωδίαν)<sup>33</sup>, nowatora i twórcę dramatu chrześcijańskiego. Załączków jednakże takiegoż dramatu możemy się dopatrywać już wcześniej w niektórych apokryfach II w., w dialogach św. Metodego z Olimpu, w syryjskich sugitach św. Efrema, a potem w kontakionach Melodosa, a zwłaszcza w dialogowanych homiliach Euzebiusza Aleksandryjskiego<sup>34</sup>. Opierając się na tych danych greckich wczesnochrześcijańskich historyków o dramatycznej twórczości Apolinarego, niektórzy z nowszych badaczy literatury wczesnochrześcijańskiej nawet sugerowali, iż także pierwsza wersja dyskusyjnej co do czasu powstania tragedii *Christus patiens* jest jego dziełem, które dopiero później przejrzał i poprawił św. Grzegorz z Nazjanzu<sup>35</sup>.

Informacje Sokratesa i Sozomena o dramatycznej twórczości Apolinarego są jednak bardzo ogólne: nie wiemy, które biblijne wątki historyczne były w nich ujęte, które z nich znalazły się w tragediach, a które w komediach, nie znamy ich tytułów, rozmiarów i liczby. Dowiadujemy się tylko, że były wzorowane na dwóch greckich dramaturgach czytanych powszechnie w ówczesnej szkole – komedie na głównym przedstawicielu komedii nowej: Menandrze,

<sup>33</sup> S o z o m e n o s, HE V 18, 4, PG 67, 1269 C; GCS 50, 222 (Kazikowski, s. 336). Por. S o c r a t e s, HE III 16, PG 67, 420 A (Kazikowski, s. 301): „[...] ile tylko zawiera Stary Testament wątków historycznych, również i to ujął w mowę wiążaną, częściowo w metrum daktylicznym, częściowo nawet, jak w tragediach, wprowadził osoby i akcje” (τὼ τῆς τραγωδίας τύπῳ δραματικῶς ἐξεργάζετο). Zob. S n e l l, dz. cyt., s. 317 n., nr 197.

<sup>34</sup> Por. ks. S. L o n g o s z, *Załączki dramatu chrześcijańskiego w literaturze patrystycznej*, „Roczniki Humanistyczne”, 44(1996), z. 3 (w druku) oraz komunikat tegoż: *I germi del dramma cristiano nella letteratura patristica* na XII Międzynarodowym Kongresie Patrystycznym w Oksfordzie (21-26 VIII 1995 r.), którego materiały zostały opublikowane w: *Studia Patristica*, t. XXXI, Leuven 1996, s. 59-69; S. P. B r o c k, *Sogiatha – Syriac dialogue hymns*, Kottayam 1987; t e n ż e, *Dramatic dialogue poems*, [w:] *IV Symposium Syriacum 1984 (Literary genres in Syriac Literature)*, Roma 1987, s. 135-147.

<sup>35</sup> Por. Q. C a t a u d e l l a, *Cronologia e attribuzione del „Christus patiens”*, „Dionisio”, 43(1969) 405-412. Krytyczny tekst grecki i jego francuski przekład zob. G r é g o i r e d e N a z i a n z e, *La Passion du Christ. Tragédie*, (Sch 149), pod red. A. Tuiliera, Paris 1969, jego zaś polski przekład K. Łanowskiego: *Chrystus Cierpiący. Pierwszy chrześcijański dramat grecki przypisywany św. Grzegorzowi z Nazjanzu*, wstęp i opr. ks. M. Starowieyski, Kraków 1995. Później na podłożu biblijnym, zwłaszcza w okresie renesansu, pisano bardzo często tragedie. Por. Ch. M a z o u e r, *Les tragédies bibliques sont-elles tragiques?*, [w:] *Littératures classiques. La tragédie*, pod red. J. Morela, Paris 1992, s. 125-140, zwł. 126, przyp. 3.

tragedie zaś na najwybitniejszym tragediopisarzu greckim: Eurypidesie, co było naturalne, bo ta nowa dramatyczna twórczość Apolinarego miała właśnie zastąpić młodzieży chrześcijańskiej czytywane w szkole dramaty klasyczne<sup>36</sup>. Wielka szkoda, że nic się z niej nie zachowało, bo moglibyśmy stwierdzić, w jakim stopniu te dramaty chrześcijańskie dorównywały klasycznym.

Również liryczna twórczość Apolinarego była w zasadzie odpowiedzią na potrzeby szkoły. Poeci liryczni, wśród których obok Theognisa, Alkmana, Safony i Alkmajosa najważniejszą pozycję zajmował Pindar (518-446) ze swoimi odami w poważnym, arystokratycznym stylu, najczęściej z liryków objaśniany w szkole, odgrywali już od epoki archaicznej istotną rolę w greckim wychowaniu na Wschodzie<sup>37</sup>. Nic dziwnego, że i chrześcijanom ten mistrz pieśni chóralnych, pełnych moralizujących sentencji, przypadł do gustu<sup>38</sup>. Jego też spośród liryków wybrał na swój wzór do imitacji Apolinary, który, jak informuje dalej Sozomen, „naśladował twórczość liryczną Pindara” (τῆν Πινδάρου λύραν ἐμιμήσατο)<sup>39</sup>. Niestety i w tym wypadku nie wiemy, w jakim zakresie i formach to czynił, choć podstawą i tworzywem, jak w poprzednich rodzajach jego poezji, była zapewne wyłącznie Biblia. W tym naśladowaniu Pindara Apolinary nie był zupełnie oryginalny, bo do niego czuł również predylekcję i na nim się wzorował największy ówczesny poeta chrześcijański – św. Grzegorz z Nazjanzu<sup>40</sup>.

Apolinary uprawiał poezję liryczną nie tylko dla potrzeb szkoły, ale i dla propagowania swoich poglądów. Sozomen informuje, że Apolinary układał w tym celu dla swoich zwolenników „jakieś metryczne piosenki” (ἐμμετρὰ τινα μελύδρια), które zastępowały podczas nabożeństw dotychczas używane śpiewy (biblijne psalmy i hymny) oraz były śpiewane na chwałę Bożą przez mężczyzn przy pracy, zabawie i jedzeniu, a przez kobiety przy krosnach<sup>41</sup>. Nie znamy

<sup>36</sup> Por. P. D u b o i s, *La présence d'Euripide au programme des écoles hellénistiques*, „Paedagogica historica”, 2(1962) 22-30.

<sup>37</sup> Por. T. S i n k o, *Literatura grecka*, t. I/1, Kraków 1931, s. 366 n.; M a r r o u, dz. cyt., s. 238.

<sup>38</sup> Por. I. O p e l t, *Die christliche Spätantike und Pindar*, „Byzantinische Forschungen”, 2(1967) 284-298. O greckiej poezji wczesnochrześcijańskiej zob. *Early Christian Poetry*, ed. J. den Boeft, A. Hilhorst, Leiden 1993; *Muza chrześcijańska*, t. III oraz zawarty tam wstęp M. Starowieyskiego, s. 5-26.

<sup>39</sup> S o z o m e n o s, HE V 18, 4, PG 67, 1269 C; GCS 50, 222 (Kazikowski, s. 336); L i e t z m a n n, dz. cyt., s. 152.

<sup>40</sup> Por. T. S i n k o, *Liryka św. Grzegorza z Nazjanzu*, „Polonia Sacra”, 1(1918) 29-45; t e n ż e, *Poezje św. Grzegorza z Nazjanzu*, [w:] J. M. S z y m u s i a k SJ, *Grzegorz Teolog*, Poznań 1965, s. 395-416, zwł. 397; K. D e m o e n, *The Attitude towards Greek Poetry in the Verse of Gregory Nazianzen*, [w:] *Early Christian Poetry*, s. 235-252.

<sup>41</sup> Por. S o z o m e n o s, HE VI 25, 4 n., PG 67, 1357 C; GCS 50, 270 n. (Kazikowski,

jednakże bliżej charakteru ani treści tych pieśni, które przez zwolenników Apolinarego „uważane były, jak się wyrazi św. Grzegorz z Nazjanzu, za trzeci Testament”<sup>42</sup>. Należy tu jednak zaznaczyć, że w rozpowszechnianiu swoich poglądów poprzez tworzone pieśni i piosenki, śpiewane w różnych okolicznościach życia, biskup Laodycei nie był oryginalny, bo miał poprzedników. Tak na przykład w 2. poł. II w. po Chrystusie czynił już syryjski gnostyk Bardesanes, który dla rozpowszechniania swojej nauki ułożył ponad 50 śpiewanych w różnych okolicznościach hymnów i pieśni<sup>43</sup>, zwalczanych potem analogicznymi hymnami przez św. Efrema<sup>44</sup>, tak pod koniec III w. czynił Paweł z Samosaty<sup>45</sup>, a na początku IV w. herezjarcha Ariusz († 336) ułożoną z partii prozaicznych i poetyckich na wzór satyry menippejskiej *Thalią* oraz innymi komponowanymi pieśniami, śpiewanymi przy pracy i w innych miejscach przez dokerów, marynarzy, młynarzy i pobożnych pątników<sup>46</sup>. Tego rodzaju liryczno-polemiczna twórczość heretyków zmuszała obrońców ortodoksji do zwalczania ich tą samą bronią. W ten sposób zwalczał Bardesanesa wspomniany św. Efrema, a potem wierszami i „nowymi psalterzami” Apolinarego i jego zwolenników w latach 382-390 św. Grzegorz z Nazjanzu<sup>47</sup>.

---

s. 404): „Od tego czasu i w innych także miastach [apolinaryści – przyp. S. L.] oddzielnie zbierali się na nabożeństwa pod przewodnictwem swoich własnych biskupów i mieli obrzędy obce powszechnemu Kościołowi, gdyż wbrew uznanym ogólnie tekstom świętych pieśni śpiewali jakieś w miary wierszowe ujęte piosenki wymyślone przez Apolinarego (παρὰ τὰς νενομισμένας ἱερὰς ὠδὰς, ἔμμετρα τινὰ μελῦδρια φάλλοντες, παρ’ αὐτοῦ Απολιναρίου εὑρημένα). Bo Apolinary oprócz wszelkiej innej wiedzy posiadał także przygotowanie poetyckie i znając rozmaite schematy metryczne, wielu zdołał pociągnąć za sobą ponętami płynącej stąd przyjemności. Poza tym pieśni jego śpiewali mężczyźni przy ucztach, gdzie pito, śpiewali i podczas pracy, śpiewały także i niewiasty przy krosnach (τὰ αὐτοῦ μέλη ἔφαλλον). Czy to bowiem chodziło o trud i wypoczynek, czy też o święta i inne okazje, na każdą okoliczność ułożył on małe poemaciki (εἰδύλλια πεπόνητο), wszystkie z myślą o stawieniu Boga”.

<sup>42</sup> Por. przyp. 47 niniejszego artykułu.

<sup>43</sup> Por. L. C e r f a u x, *Bardesanes*, RAC I 1180-1186; Q u a s t e n, dz. cyt., t. I, Casale 1980, s. 233; H. J. W. D r i j v e r s, *Bardesanes*, TRE V 206-212; O. B a r d e n h e w e r, *Geschichte der altkirchlichen Literatur*, Bd. I, Freiburg 1913<sup>2</sup>, s. 364 n.

<sup>44</sup> Por. E p h r a e m S y r u s, *Hymni contra haereses*, 53-56, CSCO 170, 181-193.

<sup>45</sup> Por. E u s e b i u s, HE VII 30, 10.

<sup>46</sup> Por. P h i l o s t o r g i u s, HE II 2, PG 65, 465 C; GCS 21, 13; A t h a n a s i u s, *De decretis Nicaenae Synodi*, 16, PG 25, 441; t e n ż e, *De synodis*, 15, PG 26, 705; t e n ż e, *Orationes contra Arianos*, I, 4, 5 i 7, PG 26, 20 A-C, 24 C; T. S i n k o, *Literatura grecka*, t. III/2, Wrocław 1954, s. 101; ks. S. L o n g o s z, *Literacki charakter „Thalii” Ariusza*, RTK, 18(1971), z. 4, s. 113-117; t e n ż e, *Problem literackiej spuścizny Ariusza*, Lublin 1971 (praca lic. – mps BKUL), s. 103-105 (przekład fragmentów *Thalii*); D. W y s s, *La Thalia di Ario*, „Dionisio”, 37(1963) 241-254; E. B e l l i n i, *Alessandro e Ario*, Milano 1974, s. 36-46 (przekład i komentarz zachowanych fragmentów *Thalii*).

<sup>47</sup> Por. *Epistolae*, 101, PG 37, 193 A (tł. T. Sinko: *Poezje św. Grzegorza z Nazjanzu*,

O podziwianych przez wielu pieśniach „bezbożnego nowatora Apolinarego, który ich ułożył wiele, i to w różnych metrach”, jak również że „cały czas swego życia marnotrawił na układanie głupich mów”, słyszał również niewiele później żyjący św. Nil z Ancyry. Z pozycji mnicha uważał on ich tworzenie za bezużyteczne marnowanie czasu<sup>48</sup>

Tak oto wyglądała zaginiona poetycka twórczość Apolinarego, w której – zwłaszcza przeznaczony dla szkoły – jak zaznacza niechętny mu Sokrates, „używał wszelkich miar wierszowych i rytmicznych (παντὶ μέτρῳ ῥυθμικῶ ἔχρητο), ażeby chrześcijanie osłuchali się z każdym rodzajem mowy helleńskiej”<sup>49</sup> Miała ona bowiem zastąpić różnorodną i bogatą w metra poezję klasyczną, na którą starożytni byli wyczuleni.

Ostatnim wreszcie rodzajem twórczości biskupa Laodycei był dialog. Informuje nas o niej tylko Sokrates, który zanotował: „Apolinary Młodszy, wspólnie zaprawiony w retoryce, przedstawił Ewangelie i nauki apostołów w formie dialogów, jakie u Hellenów pisał Platon (τὰ Εὐαγγέλια καὶ τὰ ἀποστολικὰ δόγματα ἐν τύπῳ διαλόγων ἐξέθετο καθὰ καὶ Πλάτων παρ’ Ἑλλήσιν)”<sup>50</sup>. Prezentowanie jakiegoś filozoficznego lub literackiego problemu w formie dialogu, czyli fikcyjnej dysputy, znane było w starożytności już co najmniej od Sokratesa († 399), choć za najwybitniejszego przedstawiciela tego gatunku literackiego uważa się Platona (427-347), który swoje poglądy filozoficzne zawarł w 35 dialogach diegetycznych (gdzie rozmowa jest opowiedziana) i dramatycznych (przedstawiających rozmowę bezpośrednio, bez żadnego słowa wiążącego – tak jak w dramacie)<sup>51</sup>. Ten gatunek literacki przejęli i chętnie stosowali już od II w. również chrześcijanie, zwłaszcza w apologetyce i polemice, rzadziej w spokojnej prezentacji jakiegoś tematu<sup>52</sup>. Nie wiemy, w jakim stopniu dialog był wykorzystywany w szkolnictwie

---

s. 397): „Jeśli długie poematy i nowe psalterze, rywalizujące z Dawidem i poważne metra uważane są przez nich za trzeci Testament, to i ja z Dawidem będę układał psalmy i pisał wiele wierszy (to jest układał wielowierszowe poematy), bo, jak mi się zdaje, i ja mam ducha Bożego, jeśli to jest łaska Ducha Świętego, a nie nowy wymysł ludzki”. Por. przekład J. Stahra – POK 15, 146. Zob. G r e g o r i u s, *Poemata dogmatica*, PG 37, 397-522, zwł. *Carmen 10 (De incarnatione adversus Apollinarium)*, PG 37, 465-470 (tł. T. Sinko w: S z y m u s i a k SJ, *Grzegorz Teolog*, s. 420 n.).

<sup>48</sup> N i l A n c y r a n u s, *Epistolae*, II 49, PG 79, 221 B.

<sup>49</sup> HE III 16, PG 67, 420 A (Kazikowski, s. 301 n.).

<sup>50</sup> Tamże (Kazikowski, s. 302).

<sup>51</sup> Por. J. A n d r i e u, *Le dialogue antique, structure et présentation*, Paris 1954; R. H i r z e l, *Dialog, ein literarisches Versuch*, Leipzig 1895; R. W i l d b o l z, *Der philosophische Dialog als literarisches Kunstwerk*, Bern 1952; R. L a i p o n t e, *Dialogues bibliques et dialectique interpersonelle*, Paris 1971.

<sup>52</sup> Por. H i r z e l, dz. cyt., s. 366-380 („Der Dialog in der altchristlichen Literatur”);

starożytnym, musiano jednak i tym gatunkiem literackim się posługiwać, gdy zaznajamiano się z filozofią Platona. Historyk Sokrates zaznacza, że Apolinary w formie uprawianego przez ówczesnych retorów dialogu przedstawił „Ewangelie i nauki apostołskie”. Trudno powiedzieć, co należy rozumieć przez „nauki apostołskie”: czy treść teologiczną lub kerygmę apostołską, czy też Listy apostołskie, jak na to zdaje się wskazywać kontekst i większość późniejszych nowożytnych przekładów (Apostelbriefe). Jeśliśmy przyjęli tę drugą, prawdopodobniejszą hipotezę, to opracowanie Ewangelii i Listów apostołskich w formie dialogów byłoby jedynym ewenementem w literaturze patrystycznej, Apolinarego Młodszeo zaś czyniłoby w tym względzie nowatorem. Trudno wyobrazić sobie ujęcie Ewangelii i Listów apostołskich w formę dialogu, choć w pierwszych można wyróżnić pewne partie dialogowe, jak np. rozmowę Chrystusa z szatanem (Mk 1, 13; Łk 4, 12), na kanwie której później (IV-V w.) powstał anonimowy *Dialog Chrystusa z diabłem*<sup>53</sup>.

Tak oto wygląda „klasyczna” w formie, ale chrześcijańska w treści twórczość Apolinarych z Laodycei, obejmująca oprócz gramatyki trzy podstawowe rodzaje literackie: epos, dramat i lirykę oraz dialog; wszystkie te rodzaje ich twórczości, której charakter z braku zachowanych jakichkolwiek fragmentów pozostaje tylko w sferze domysłów, umieściliśmy na tle właściwej im poprzedzającej tradycji, aby ukazać, na ile byli oni w niej oryginalnymi pionierami i nowatorami. Dziwi nas nieco brak uprawianej w szkole powszechnie twórczości retorycznej wzorowanej na Demostenesie i Izokratesie, która przecież była niezbędna w homiletyce patrystycznej. Z przytoczonych tu uwag wynika, że zupełnie oryginalnymi byli tylko w dwóch dziedzinach: Apolinary Starszy w ułożeniu gramatyki chrześcijańskiej, Apolinary Młodszy zaś w twórczości dramatycznej; ten ostatni był ponadto nowatorem na Wschodzie w tworzeniu biblijnych eposów oraz w zdialogizowaniu Ewangelii i Listów apostołskich.

---

M. H o f f m a n n, *Der Dialog bei den christlichen Schriftstellern der ersten vier Jahrhunderte*, Berlin 1966; B. R. V o o s, *Der Dialog in der frühchristlichen Literatur*, München 1970; P. P e r k i n s, *The Gnostic Dialogue. The Early Church and the Crisis of Gnosticism*, New York 1980; A. H e r m a n n, G. B a r d y, *Dialog*, RAC III 928-955, zwł. 945 n. („Christlich”); P. F. B e a t r i c e, *Dialogo*, DPAC I 939-942. Do najstarszych chrześcijańskich dialogów greckich należą: *Disputatio Jasonis et Papisci* Arystona z Pelli i *Dialogus cum Tryphone Judaeo* św. Justyna Męczennika, do łacińskich zaś *Octavius* Minucjusza Feliksa.

<sup>53</sup> Por. R. P. C a s e y, R. W. T h o m p s o n, *A Dialogue between Christ and the Devil*, JTS, 6(1955) 49-65 (tekst grecki, przekład i komentarz); H e r m a n n, B a r d y, art. cyt., s. 954; M. E. J o h n s o n, *Dialogues of Devils*, „Congregational Quarterly”, 23(1945) 47-52; W. A. I r v i n, *Poetic Structure in the Dialogue of Job*, „Journal of Near Eastern Studies”, 5(1946) 26-39.

Są jednak autorzy, którzy w ogóle powątpiewają w istnienie scharakteryzowanej tu twórczości Apolinarych<sup>54</sup>, opierając się na tym, iż poza dwoma informującymi prawie wiek później historykami Sokratesem i Sozomenem, którzy zaczerpnęli swe wiadomości od apolinarysty Tymoteusza, nikt o niej nie wspomina, oraz stawiając pytanie: jeżeli istniała, to dlaczego z niej zupełnie nic się nie zachowało? Wydaje się jednak, że z faktu, iż z twórczości danego autora, uważanego za heretyka, gdy od Konstantyna Wielkiego wszystkie pisma heretyckie były starannie ukazami cesarskimi niszczone, nic się nie zachowało, nie można poważnie wnioskować o jej nieistnieniu; ogół też nowożytnych badaczy greckiej literatury wczesnochrześcijańskiej i patrologów przyjmuje jej istnienie zgodnie z przekazami Sokratesa i Sozomena<sup>55</sup>

Nasuwa się wreszcie pytanie: jaki był artystyczny poziom tej „klasycznej” literackiej twórczości Apolinarych? Już z góry można przypuszczać, że tworzone naprędce efemeryczne i *ad hoc* poezje, by zaradzić zaistniałym potrzebom i okolicznościom, musiały być sztuczne i nie na najwyższym poziomie. Nawet sam Sozomen, który bardzo wysoko oceniał inicjatywę Apolinarych, pisząc, iż „w niedługim czasie stworzyli dzieła co do ilości i znaczenia dorównujące osiągnięciom najślawniejszych w tym zakresie mistrzów, a jeśli chodzi o dobór środków wyrazu i sposób wysłowienia, styl i układ treści – bardzo do tych

---

<sup>54</sup> Por. recenzję M. L. W. Laistnera książki H. J. Marrou (*Histoire de l'éducation dans l'antiquité*, Paris 1948) – „Gnomon”, 21(1949) 100: „The story found only in Socrates and Sozomen, that at the time of Julian's edict the older and the Younger Apollinaris composed epics, dramas and dialogues in classical style but on Biblical subjects, is surely very suspect. Not a trace of such works has survived nor was the idea new”. Por. też: G. B a r d y, *L'Église et l'enseignement au IV<sup>e</sup> siècle*, RSR, 14(1934) 549: „On se demande comment [...] deux hommes ont pu suffire à la tâche et l'on voudrait savoir si les historiens anciens n'ont pas abusé de la crédulité de leurs lecteurs en mettant toute une bibliothèque sous le nom des Apollinaire”; L i e t z m a n n, dz. cyt., s. 151: „Was Socrates über des Vaters Grammatik wie über platonische Dialoge des Sohnes, zu denen die Evangelien und Apostelbriefe den Stoff lieferten, über Sozomenos hinaus berichtet, mag trotzdem auf Wahrheit beruhen”; A i g r a i n, *Apollinaire l'Ancien*, kol. 961: „Les critiques modernes ne sont pas beaucoup plus d'accord que les historiens: tout le monde reconait que Sozomene est mieux renseigné que Socrate sur les Apollinaire et suit de plus près la biographie perdue de l'hérésiarque par son disciple Timothée”.

<sup>55</sup> Klasyczną twórczość literacką Apolinarych przyjmują: D r a e s e k e, dz. cyt., s. 15-17; K. K r u m b a c h e r, *Geschichte der byzantinischen Literatur*, München 1897<sup>2</sup>, s. 645; L i e t z m a n n, dz. cyt., s. 150-152; B a r d e n h e w e r, dz. cyt., Bd. III, s. 290 n.; v o n C h r i s t s, dz. cyt., Bd. II/2, s. 1445; B a r d y, art. cyt., s. 548 n.; S i n k o, dz. cyt., t. III/2, s. 100-102; t e n Ź e, *Poezje św. Grzegorza z Nazjanzu*, s. 397; M a r r o u, dz. cyt., s. 448; P r e s t i g e, dz. cyt., s. 98 n.; M. S i m o n e t t i, *La letteratura cristiana antica greca e latina*, Milano 1969, s. 333; Q u a s t e n, dz. cyt., t. II, s. 383 n.; O. J u r e w i c z, *Historia literatury bizantyńskiej*, Wrocław 1984, s. 83; J ü l i c h e r, art. cyt.; G. K r ü g e r, *Apollinaris von Laodicea*, RE I 671 n.; E. M ü h l e n b e r g, *Apollinaris von Laodicea*, TRE III 363; E. C a v a l c a n t i, *Apollinario von Laodicea*, DPAC I 282, 286.



arcydzieł podobne”, skarżył się, że tego rodzaju nowa twórczość współczesnym ludziom, przywykłym do starej, tradycyjnej klasycznej literatury i respektu dla antyku, niezbyt przypadła do gustu, mimo iż – jego zdaniem – jej autorzy byli wszechstronniejsi i więcej w nią włożyli trudu niż dawni klasycy<sup>56</sup>. Niechętny natomiast heretykowi Apolinaremu Młodszemu Sokrates napisał, że „dzieła wspomnianych tu pisarzy były tak traktowane, jak gdyby ich nigdy nie napisano”<sup>57</sup>. Zresztą ich istnienie okazało się wkrótce niepotrzebne, bo po śmierci Juliana podczas wyprawy perskiej w 363 r. już 11 I 364 r. zniesiono wydany przez niego zakaz<sup>58</sup>, chrześcijańscy zaś nauczyciele wrócili na swe katedry, a uczniowie do klasycznej pogańskiej, ale niezbędnej do ogólnego wykształcenia literatury. Apolinary Młodszy był jednak nadal podziwiany jako erudyta, wszechstronnie wykształcony egzegeta, nauczyciel, pisarz i poeta nawet przez współczesnych teologicznych przeciwników, jak przez św. Bazylego, św. Grzegorza z Nazjanzu, Rufina<sup>59</sup> i nieco późniejszego Epifaniusza z Salaminy (315-403)<sup>60</sup>, którzy jednak nie wspominają wprost jego „klasycznej” twórczości literackiej<sup>61</sup>. Po blisko 200 latach będzie o niej mówił – jako jedy-ny autor na Zachodzie – Kasjodor (485-580) w swojej zredagowanej z trzech greckich historii Kościoła (Sokratesa, Sozomena, Teodoreta) dla potrzeb

<sup>56</sup> S o z o m e n o s, HE V 18, 5, PG 67, 1269 C; GCS 50, 222 n. (Kazikowski, s. 337): „έν ὀλίγω χρόνω ἐπενόησεν ἰσαρίθμους καὶ ἰσοδυνάμους πραγματείας, ἦθει τε καὶ φράσει καὶ χαρακτῆρι καὶ οἰκονομία ὁμοία τοῖς παρ’ Ἑλλησιν ἐν τούτοις εὐδοκμήσαιν”.

<sup>57</sup> S o c r a t e s, HE III 16, PG 67, 420 B (Kazikowski, s. 302): „έν Ἰσω τοῦ μὴ γραφῆναι λογιζονται”.

<sup>58</sup> Por. *Codex Theodosianus*, XIII 3, 6.

<sup>59</sup> Por. B a s i l i u s, *Epistolae*, 263, 4, PG 32, 980 B (tł. W. Krzyżaniak: św. B a z y l i, *Listy*, Warszawa 1972, s. 331): „Apolinary dzięki łatwości wypowiedzania się na piśmie, obdarzony swadą w podejmowaniu każdego zagadnienia, zasypał kraj swymi dziełami”; G r e g o r i u s N a z i a n z e n u s, *Epistolae*, 102, PG 37, 201 A; POK 15, 151: „Kto by nie podziwiał ich wykształcenia?” Zob. H. de R i e d m a t t e n, *La correspondance entre Basile de Césarée et Apollinaire de Laodicée*, JTS, 8(1957) 53-70; R u f i n u s, HE II 20, PL 21, 526: „Apollinaris Episcopus vir sane in caeteris instructus [...]”

<sup>60</sup> Por. *Haereses*, 77, 24, 8, PG 42, 676 D; GCS 37, 437, 27-30: „Ta sofistyczna heretycka nauka pochodziła właśnie od tego wielce wykształconego człowieka. Posiadał on niemałą znajomość literatury, będąc wykształcony w humanistycznych i greckich dyscyplinach oraz znając przede wszystkim dialektykę i sztukę sofistyczną; obdarzony w życiu niezwykłą powagą był bardzo drogi wszystkim ortodoksom, zanim zaczął głosić tego rodzaju naukę; był bowiem na wygnaniu, bo odrzucał naukę arian”. Zob. P. N a u t i n, *La notice d’Epiphane de Salamine. Panarion sive Haer. LXXVII sur Apollinaire de Laodicée*, „Annuaire de l’École pratique des Hautes Études”, V Sect., 85(1976-1977) 341 n.

<sup>61</sup> Św. Grzegorz z Nazjanzu zdaje się czynić aluzję do piękna jego poezji w: *Epistolae*, 102, PG 37, 200 D; POK 15, 151: „w wierszach jest czar, nie w wierze” (τῶν μέτρων ἢ χάρις ἀλλ’ οὐ τῆς πίστεως).

Vivarium *Historia Ecclesiastica Tripartita*<sup>62</sup>, a w X w. idący za Filostorgiuszem bizantyński leksykograf Suidas<sup>63</sup>

Kończąc nasze wywody, trzeba podkreślić, że inicjatywa Apolinarych z Laodycei w historii literatury wczesnochrześcijańskiej była niewątpliwie odważną i godną odnotowania próbą dostarczenia prześladowanym współbraciom podręcznej biblioteki tekstów w formie klasycznych, a w treści chrześcijańskich. Dzięki temu stali się oni, jak zauważa współczesny patrolog angielski, „bohaterami jednej z najbardziej fantastycznych kiedykolwiek podejmowanych form działalności literackiej”<sup>64</sup>.

### DAS „KLASSISCHE” SCHAFFEN DER BEIDEN APOLLINARII VON LAODICEA

#### Z u s a m m e n f a s s u n g

Als den Christen im Jahre 362 von Kaiser Julian Apostata der Zugang zu den öffentlichen Schulen und zur klassischen Literatur verweigert wurde, wurden zwei christliche Rhetoren aus dem syrischen Laodicea als Schriftsteller aktiv, beide mit Namen Apollinaris (der jüngere von ihnen war Bischof von Laodicea und ist später als Initiator der christologischen Häresie des Apollinarismus bekannt geworden). Dabei stützten sie sich auf die Bibel und – in der Schule gelernte – literarische Ersatzgattungen: Epen nach homerischem Muster, Tragödien und Komödien

---

<sup>62</sup> Por. C a s s i o d o r u s, *Historia Ecclesiastica Tripartita*, VI, 37, PL 69, 1056 A-B: „Quamobrem [Julianus Imperator – przyp. S. L.] arbitratus hinc armari Christianos, prohibuit eos Graecorum doctrinis imbui et eorum lectionibus erudiri. Tunc Apollinaris, cum esset doctus et simul ingeniosus, pro Homeri poemate versibus heroicis Hebraicam conscripsit antiquitatem usque ad imperium Saul, et viginti quatuor libris opus omne divisit, unicuique libro nomen litterae ponens secundum Homericam lectionem. Fecit autem et aliud opus secundum Menandri fabulas, comoediae similitudine comparatas: imitatus enim Euripidis tragoedias et Iyram Pindari. Et, ut absolute dicendum, divinis Scripturis argumenta sumens, omnes encyclias lectiones tempore parvo composuit, numero, virtute, moribus, conscriptione, caractere et dispositione. Graecorum valde pares. Et nisi quia vetustatem homines honorabant, et quae sunt in usu grata credebant, nam ut ego reor, aequa veteribus Apollinaris opuscula decrevissent. Fecit etiam non ignobilem ad ipsum imperatorem, sive contra paganos philosophos librum, cui titulum posuit, *Pro veritate*. In quo de sacris testimoniis tacens, probavit illos quidem fuisse deceptos, se autem sapere vera de Deo”; tamże, 1056 A: „Apollinaris Syrus [...] omni scientiae nimis instructus”.

<sup>63</sup> Por. S u i d a s, *Lexicon*, ed. G. Bernhardy, Halis 1853, s. 615-618: „[...] był nie tylko gramatykiem i wybitnym poetą, ale jeszcze większym mistrzem w filozofii i mowie [...] w heroicznym wierszu ujął całe Pismo święte” (καὶ τὰ ἐς τὴν ποίησιν δεξιόδς [...] καὶ δι’ ἠρώων ἐπῶν πᾶσαν τὴν τῶν Ἑβραίων γραφήν).

<sup>64</sup> Por. P r e s t i g e, dz. cyt., s. 98: „During the same year 362, Apollinaris and his father were the heroes of one of the most fantastic literary exploits ever undertaken”.

nach dem Vorbild des Euripides und des Menander, lyrische Dichtungen nach dem Muster des Pindar; darüber hinaus verarbeiteten sie die Evangelien und Apostelbriefe zu Dialogen nach platonischem Vorbild und ordneten die Grammatik auf christliche Weise. Ihr „klassisches“ Wirken, dessen Vorhandensein von manchen überhaupt angezweifelt wird, obwohl die meisten Erforscher frühchristlicher Literatur es akzeptieren, wird nur von zwei antiken Historikern erwähnt – von Sokrates (HE III 16) und Sozomen (HE V 18, 3-4) – sowie 200 Jahre später im Westen von Cassiodor (*Historia Ecclesiastica Tripartita*, VI, 37). Der Verfasser des vorliegenden Artikels kommentiert diesen geringfügigen, für die Entwicklung der frühchristlichen Dichtung aber wichtigen historischen Umstand und erklärt, inwieweit die beiden Apollinarii von Laodicea in den einzelnen von ihnen geschaffenen literarischen Arten und Gattungen originell und bahnbrechend waren.

*Aus dem Polnischen übersetzt von Herbert Ulrich*